№ 183. Piątek 11. Sierpnia 1865. Rok wydania 55.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Telegramy Gazety Lwowskiej.

Wiedeń, 11. sierpnia. „Neue freie Presse" donosi, że Jego Cesarska Mość na przyszły tydzień ma się zjechać z Królem pruskim w Salcburgu, na życzenie Króla pruskiego.

Londyn, 11. sierpnia. Wczorajszy „Times" donosi w korespondencyi z Wiednia z dnia 9. b. m., że instrukcye hrabiego Bloome bardzo są pokojowe. Austrya postanowiła niezrywać z Prusami dla sprawy Księcia Augustenburga.

Część urzędowa.

(Ofiary dobroczynne.)

Na wsparcie pogorzelców *Buczacza* wpłynęło w drodze składek do c. k. urzędu powiatowego w *Rawie* 20 zł. 24 c., w *Złoczowie* 6 zł.

Na wsparcie pogorzelców *Zborowa* wpłynęło do c. k. urzędu powiatowego w *Złoczowie* 63 zł. 5 c. w. a.

Urząd powiatowy w *Złoczowie* zebrał na wsparcie pogorzelców *Chodorowa* 2 zł. w. a.

Dla pogorzelców *Bełza* wpłynęło do c. k. urzędu powiatowego w *Rawie* od gminy tego miasteczka 60 zł. w. a. Nadto izrael. mieszkańcy Rawy ofiarowali na ten cel 3 fury z chlebem i odzieżą i 17 zł. w. a. w gotowiźnie.

Na wsparcie pogorzelców *Horodenki* wpłynęło do c. k. urzędów powiatowych w *Lisku* 10 zł. 1 c., w *Rawie* od gminy izrl. tego miasteczka 15 zł. w. a.

Dla pogorzelców *Kołomyi* wpłynęło do c. k. urzędu powiatowego w *Rawie* od gminy izrl. tego miasteczka 20 zł. w. a.

Wszystkie te ofiary zostały niezwłocznie odesłane na miejsce przeznaczenia.

W komitecie utworzonym w *Kołomyi* dla wspierania pogorzelców tego miasta, złożone zostały od 16. do 31. z. m. następujące datki: Gmina miasta *Przemyśla* z kasy miejskiej 100 zł., ze składki w mieście *Kuttach* 13 zł. 52 c., gr. kt. urząd parafialny w *Bolechowie* 12 zł. 51 c., pan aktuaryusz *Sierpiński* ze składki 7 zł. powiaty *Starożynetz* 75 zł., *Skawina* 7 zł., gmina miasta *Tuchowa* 10 zł., powiaty: *Mielec* 22 zł. 14 c., *Kolbuszowa* 15 c., gmina *Podhorce* w powiecie Skolskim 2 zł., łac. urząd parafialny w *Stanisławczyku* w obw. Złoczowskim 2 zł., gr. kt. urząd parafialny w *Krogulcu* 7 zł., przełożony gminy izraelickiej w *Sztutgardzie* 25 zł. 50 c., c. k. aktuaryusz powiatowy pan *Biskupski* ze składki 28 zł. 24 c., c. k. kancelista powiatowy *Kruzlewski* ze składki 5 zł. 10 c., gmina *Dupliska* 1 zł., dochód z sprzedaży zboża 679 zł. 9½ c., powiat Starosądecki 9 zł. 30 c., gmina izraelicka w *Insbrucku* 22 zł. 70 c. w. a.

Część nieurzędowa.

Lwów, 11. sierpnia.

Fremdenblatt z 8. b. m. pisze: Hrabia *Bloome* odjechał dzisiejszym porannym pociągiem do *Gastein*, by po raz drugi i ostatni uczynić próbę pojednania u Króla pruskiego. Jego Mość Cesarz udaje się dzisiaj znowu do Ischlu, i hrabia Bloome pojedzie zapewnie i tą razą z Gastein do Ischlu, by zdać sprawę Cesarzowi. W tym samym czasie zjedzie tam także p. *Beust*. Tu sądzą, że nadzieja widzenia się obudwu Monarchów zawsze jeszcze nie znikła, i spodziewają się w tej okoliczności, iż Cesarz przyjął na dzień 18. b. m. zaproszenie na festyn strzelecki do Salcburga, że przy tej sposobności nastąpi tam „przypadkowe" co do formy spotkanie obudwu monarchów. Jak dalece ta nadzieja jest usprawiedliwioną, nie można jeszcze w tej chwili powiedzieć. Doniesienie kilku dzienników, że baron Werther ostatniej niedzieli udzielił tu stanowczych wiadomości o postanowieniach swojego gabinetu, jest — jak się dowiadujemy — zupełnie bezzasadne.

Z Hanoweru donoszą, że wniosek rządu u związku względem zwrócenia kosztów ochrony wybrzeży w roku zeszłym odpowiada zupełnie życzeniom zgromadzenia stanów. Gdy bowiem zgromadzenie to wotowała wówczas na obronę wybrzeży miesięcznie 20.000 talarów, wyraziło ono zarazem zdanie, że w razie wypadków wojennych jest ochrona wybrzeży niemieckich podobnie jak innych lądowych granic niemieckich sprawą całego związku. Uproszono przeto rząd o dokładanie wszelkich starań, ażeby wyjednać u związku zwrócenie kosztów. Ogólne koszta wynoszą w miarę tego, czy się doliczy fortyfikacye czy nie, 100.000 lub 200.000 talarów.

Dzienniki *francuskie* objawiają znowu nadzieję, że nastąpią liberalne koncesye w kraju i rozpoczną się wspominanem kilkakrotnie ukoronowaniem rządów napoleońskich. Wspomniany już raport Lavaletta o rezultacie wyborów municypalnych może tylko wzmocnić tę nadzieję. Lavalette wyraża się o wrażeniu jakie sprawiły na nim te wybory, słowami które rzeczywiście nie są samym tylko frazesem; powiada, że nie było przytem ani zwycięzców ani zwyciężonych; wolność i porządek, te obie tak drogie Francyi zasady, sprawdziły się i ustalą się jeszcze bardziej jako prawdziwy program i jako misya cesarstwa; zresztą spokojne zachowanie się 9 milionów wyborców jest wymownym dowodem moralnego ducha, dojrzałości i przywiązania ludu do dynastyi.

Król *hiszpański* powrócił 6. b. m. do Madrytu dla odwiedzenia swojego niebezpiecznie chorego ojca. — W Madrycie oczekują przybycia jenerała Gandare, który dowodzi armią hiszpańską na wyspie San Domingo. Jego sprawozdanie o ostatnich wypadkach na wyspie przyczyni się z pewnością nie tylko do oświecenia opini publicznej, ale oraz do powzięcia postanowień Królowej co do dalszego postępowania względem San Domingo.

La France dowiaduje się z korespondencyi *washingtońskiej*, datowanej z 25. lipca, że nie potrzeba wcale obawiać się *nieprzyjaźnego wystąpienia Stanów zjednoczonych przeciw Mexykowi.* W ogóle jest skarb amerykański w zanadto złych stosunkach, by rząd mógł myśleć o wojnie zagranicznej. Pogłoska, że Sheridanowi mają posłać znowu 25.000 ludzi, da się łatwo wytłumaczyć; wojska te są przeznaczone do zapełnienia luk po rozpuszczeniu tych żołnierzy, którzy do końca sierpnia ukończą czas swojej służby. Krótko mówiąc można słusznie się spodziewać, że jak dotąd tak i nadal zachowaną będzie jak najściślejsza neutralność wobec Mexyku.

Otrzymane na Hawanę najnowsze wiadomości z Mexyku odnoszą się wyłącznie do zwycięstw wojsk francuzkich nad bandami Juarystów. Wszędzie ustępują te bandy i utraciły w tych utarczkach bardzo wiele ludzi. Zostały one już wyparte ze wszystkich pozycyi. Parras, Monterey, Saltillo są w ręku wojsk cesarskich, i zdaje się, że wkrótce także Camargo i Piedras Negras dostaną się w ich ręce.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 9. sierpnia. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Z Salcburga donoszą do *Oester. Ztg.* Jego ces. Mość przyjął zaproszenie na festyn strzelecki odbywać się mający w Salcburgu od 16. do 19. sierpnia i przybędzie tam dn. 19. b. m. Król bawarski Ludwik i Wielki Książę Hesko-Darmsztadzki przyrzekli także swoją obecność na festynie. W tym samym czasie Król pruski wracając z Gasteinu także zatrzyma się w Salcburgu.

Co do powrotu Najjaśniejszej Pani i powtórnego odjazdu Jego ces. Mości ułożono ostatecznie, że Najj. Pan wyjeżdża dziś z rana do Lambachu naprzeciwko Jej ces. Mości.

C. k. poseł hrabia Bloome odjeżdża dziś z rana do Gasteinu. Były namiestnik br. Edward Bach przybył tu z Gmunden, a kr. belgijski poseł p. Bylandt z Haagi. — W Grazu umarł dnia 5. b. m. Antoni br. Haimberger c. k. rzeczywisty radzca stanu i radzca tajny. Był on przez wiele lat profesorem uniwersytetu a jego dzieło „prawo rzymskie" oddawna jest używane w uniwersytetach austryackich.

(Budowa gmachu sejmowego w Peszcie.) Ponieważ w Peszcie nie ma gmachu stósownego na odbywanie sejmu, Jego ces. Mość raczył rozporządzić aby niezwłocznie przedłożone zostały do najwyższego zatwierdzenia szczegółowe plany i kosztorysy do wzniesienia nowego lub urządzenia któregokolwiek z dawnych gmachów. Dla naradzenia się nad tą nagłą sprawą pan Tawernik mianował komitet do którego wchodzą następujący panowie: Józef Uermenyi, hrabia Antoni Szapary, Baron Bela Orczy, Gabriel Klauzel, Antoni Csengery, Ernest Hollan, Józef Discher, Mikołaj Ybl, dyrektor budownictwa Emil Liedemann, nadburmistrz i nadinżynier miasta Pesztu, i radzca królewski Adolf Duchon jako sekretarz. Pierwsze posiedzenie komitetu odbędzie się d. 9. b. m. godzinie 12 w mieście Budzie pod prezydencyą Tawernika.

Koszta budowy lub urządzenia pokryte będą z funduszu budowy zamku w Budzie nim sejm poweźmie w tym względzie odnośną uchwałę.

(Okólnik ministra finansów.) Jego Ex. minister finansów, hrabia *Larisch-Mönnich* wydał do szefów finansowych dyrekcyi krajowych następujący okólnik:

„Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem pismem odręcznem z 27. lipca r. b. mianować mnie najłaskawiej ministrem finansów.

Uwiadamiam Wm. Pana o tem najwyższem postanowieniu z tym dodatkiem, że z dniem dzisiejszym objąłem zarząd administracyi finasowej.

Nader ważnem dla dobra powszechnego jest zupełne przywrócenie równowagi miedzy dochodami i wydatkami, zatem uchylenie niedoboru.

Do osiągniecia tego wielce ważnego celu dążyć potrzeba wszelkiemi siłami.

Cel ten jednak może być tylko wtedy osiągnięty jeźli kazdy w swojej sferze służbowej działać będzie z poświęceniem i energią.

Spodziewam się przeto, że Wm. Pan przy wspólnem działaniu wszystkich organów będzie w moich służbowych zadaniach wspierać mnie jak najusilniej swojemi wiadomościami i doświadczeniem, jako też całą gorliwością, jakiej wymagają teraźniejsze stosunki.

Wiedeń, 29. lipca 1865.

Hrabia *Larisch-Mönnich*."

(Sprawa węgiersko-kroacka.) *Fremdenblatt* pisze: Mieliśmy już kilkakrotnie sposobność zwracać uwagę na dokonywające się zjednoczenie stronnictw w Węgrzech ze stronnictwa trójjedynego Królestwa. Jak nam donoszą z wiarogodnego źródła, można już zjednoczenie w celu realnego związku z Węgrami uważać za czyn dokonany, i za kilka już dni ma wyjść program tej unii w formie broszury. Jako autora jej wymieniają znakomitego kroackiego magnata, który zarazem piastuje wysoką godność państwa i znany jest z wierności swojej dla rządu. Obecność biskupa Strossmayera w Wiedniu łączą również z zachowaniem się partyi unii na przyszłym sejmie kroackim. Biskup miewa tu częste rozmowy z panem Majlatem i ma sprzyjać projektowi unii.

(Usposobienie ludu wiejskiego w Weneckiem. — Translokacya wojska.) W ostatnich czasach mieliśmy pocieszający dowód, że duch rewolucyjny w miastach panujący, ludowi wiejskiemu dotąd się nie udzielił i że pomimo wszelkich usiłowań uwiedzenia go, lud wiejski zachował dawne swoje usposobienie i niechętny jest wszelkim knowaniom rewolucyjnym. Nieudanie się awantury friaulskiej pierwszym było dowodem dobrego usposobienia ludu wiejskiego, teraz jest drugi dowód za temże usposobieniem przemawiający. Redaktor dziennika *Armonia* Don Margotto, rozesłał do biskupów w Królestwie lombardo-weneckiem pismo, w którym ich prosi, ażeby w dyecezyach swych zbierali podpisy na adres uszanowania dla Papieża, kilku biskupów uczynili tej prośbie zadosyć i ogłosili właściwe listy pasterskie. Skutek tych listów pasterskich był istotnie zadziwiający, kiedy w miastach, dzięki terorystycznej agitacyi rewolucyonistów, prawie nikt adresu podpisać nie chciał, lud wiejski przystępywał do podpisu ogromnemi masami i złożył obok podpisu tak znaczne dary, iż świętopietrze ztąd wielce się wzmogło. — Z dn. 1. sierpnia nastąpiła dislokacya wojska w Królestwie lombardo-weneckiem, w skutek zarządzonego zmniejszenia armii. Kilka garnizonów po wsiach zostały zwinięte, do większych miast i fortec translokowane, wojsko więc jest w ciągłym przemarszu. Pułk piechoty nr. 78. barona Sokcewicha dotąd w Wenecyi w garnizonie stojący, pomaszerował do Dalmacyi dla wzmocnienia tamtejszych garnizonów i innym pułkiem zastąpiony być ma.

Francya.

Minister spraw wewnętrznych p. La Valette przesłał z powodu odbytych we Francyi gminnych wyborów następujący okólnik do prefektów.

Paryż, 4. sierpnia 1865 r.

Panie prefekcie! Wybory municypalne zakończyły się; gminy cesarstwa odnowiły swe rady i kraj może ocenić teraz, jaki był główny charakter tego ważnego wyrazu głosowania powszechnego.

Rząd wierny prawidłu, jakie sobie zakreślił, starał się na wszystkich punktach utrzymać regularność i szczerość głosowania. Ilekroć powstały kwestye wątpliwe, nie wahał on się rozstrzygać je w duchu najobszerniejszego zastósowania prawa wyborczego; wszędzie obywatele mogli z zupełną niezależnością forytować swoich kandydatów, tworzyć listy wyborcze, rozdawać biuletyny; wszędzie ułatwienia, dające się pogodzić z poszanowaniem prawa, były im lojalnie ubezpieczone.

Kraj odpowiedział postawą swą i głosowaniem słusznemu oczekiwaniu rządu.

Wybory odbyły się z podziwienia godnym spokojem, żaden nieporządek niespowodował wmieszania się siły publicznej dla zapewnienia wykonania ustawy, lub dla dania opieki spokojnemu odbywaniu się głosowania.

W obec spełnionej próby, w której kraj cały brał udział, gdy w tym samym dniu w 37.000 gmin kilka milionów obywateli przystępowało do wyboru swych pełnomocników, a ani gwałty ani przekupstwo nie zamąciły owej walki spokojnej i lojalnej, rząd cesarski ma prawo radować się; może on z słuszną dumą powiedzieć, że Francya żyje i porusza się pod puklerzem owych dwóch zasad tak jej zawsze drogich: porządku i wolności.

Lecz faktem, którego szczególniej winszować sobie możemy panie prefekcie, który chcę wszystkim wskazać i który najgłębiej poruszył serce Cesarza, jest to, że zewnętrzny spokój był tylko wyrazem uczucia zgody, która zważywszy wybory ogółu była ich cechą charakterystyczną. Żywe pragnienie zgody, natchnione owym rozsądkiem praktycznym, który góruje nad teoryami, w jednomyślności prawie gmin, kierowało wyborami, na które się zgadzali wyborcy. Jeżeli w niektórych punktach umysły gorące, skłonniejsze do nadużywania wolności, jak do dopomagania regularnemu i spokojnemu postępowi, próbowały zfałszować naturalnego ducha instytucyj naszych i wciągnąć wyborców na pole polityczne, usiłowania te pozostały odosobnionemi i zawsze prawie dotknięte zostały bezsilnością. Wszędzie zresztą walka utrzymała się w sferze interesów municypalnych i pomimo żywości miejscowych różnic widziano zbliżanie się do siebie wyborców, dających sobie wzajemne ustępstwa, które często doprowadzały do jednej listy słuszną reprezentacyę wszystkich interesów i opinii wprzód sprzecznych. To dażenie do zgody, ofiarą wzajemną wyłącznych uroszczeń, było cechą i pozostanie zaszczytem wyborów.

Korzystając z praw obywatelskich, do których łączyła się powaga oddanych usług, merowie i adjunkci stawili się do głosowania wyborców i zaproponowali im układ listy. Trzeba było tylko bodźca polemiki, aby im zaprzeczyć wykonania tak słusznej atrybucyi, której rząd nie miał ani prawa, ani chęci odmawiać im. Lecz kraj starał się przyznać im ją: 8 tylko merów nie zostało wybranych w miastach stołecznych okręgów, 233 było wybranych, 23 tylko odsuniętych; zresztą w miastach stołecznych kantonów w obec 1963 merów wybranych, tylko 216 nie otrzymało dostatecznej liczby głosów.

Największa część radzców municypalnych otrzymała ponowienie swego mandatu. W niektórych miejscach obszerniejsze dano miejsce nowemu żywiołowi. Lecz jak to okólnik mój z 28. czerwca r. b. wskazywał, jedynie kwestye miejscowe grały w tej walce; nie ma przeto w oczach rządu ani zwycięzców, ani zwyciężonych. Przyjmij z równym zapałem dawnych i nowych wybranych, pierwsi korzystali w usługach niesionych interesom gmin z swego doświadczenia, drudzy powołani z kolei do odpowiedzialności za sprawowanie interesów przejmą się obowiązkami jakie też wkładają, i z zasadami zachowawczemi, jakich one wymagają. Niechaj myśl pojednania, która przewodniczyła wyborom, przeżyje je i uwieczni się pomiędzy radzcami municypalnymi.

Zachęć ich panie prefekcie, zachęć wszystkich bez wyjątku, aby się jednoczyli w obronie interesów gminy, której są reprezentantami i tym sposobem spełniali przyjęte na siebie obowiązki względem kraju i Cesarza.

Przyjmij panie prefekcie zapewnienie mego szczególnego poważania.

Minister spraw wewnętrznych
La Valette.

Włochy.

Rzym, 2. sierpnia. *(Nie będzie soboru. — Zdrowie Ojca świętego.)* Niektóre dzienniki pisały o soborze ekumenicznym, który w przyszłym roku w Rzymie odbyć się miał. Była to pogłoska bez żadnej podstawy. Prawda iż w przyszłym roku odbędzie się uroczysta kanonizacya, na którą jak spodziewać się można, zjedzie wielu biskupów, nie będzie to przecież żaden sobór ekumeniczny.— Zdrowie Ojca św. w Castelgandolfo jest dobre, kaszel trwa jeszcze w skutek zaziębienia, dla tego zapowiedziana wycieczka do Monte Compatri odłożona być musiała. Zresztą Ojciec św. sposobu życia swego w niczem nie zmienił, bo kilka godzin, które mu pozostają po modlitwie, załatwieniu różnych spraw i po audyencyach, poświęca na spacery w aleach ogrodu, który przez kardynała prefekta bardzo gorliwie urządzony został. Castel Gandolfo jest zresztą jedyną wilą Papieży, gdyż Porto d'Anzio wilą nazwane być nie może.

Niemcy.

Frankfurt, 6. sierpnia. *(Komisye względem zaprowadzenia jedności miar i wag w Niemczech.)* Komisya ludzi fachowych z ramienia sejmu związkowego wysadzona, gwoli wypracowania projektu do prawa dla zaprowadzenia jedności miar i wag, zabrała się bardzo szczerze do pracy i jak z dobrego donoszą źródła zgodzić się miała na przyjęcie systemu metrycznego francuzkiego za podstawę miar i wag niemieckich. W łonie komisyi wszyscy się prawie na to zgodzili i zapewnieją, że wypracowanie komisyi w krótce już sejmowi związkowemu złożone będzie. Deputowanym pruskim zrobić miano koncesyę, iż stopa o 30 centymetrach tam gdzie już zaprowadzona została, utrzymana być może; z resztą podział centymalny ściśle utrzymany został.

Ameryka.

(Wiadomości wojenne z południowej Ameryki.) Jeżeli odebrana przez Paryż wiadomość o zwycięstwie brazylijskiej eskadry nad paragwajską okaże się prawdziwą, to wojna prędzej może się zakończyć, niż przewidywali ostrożni brazylijscy dowódzcy, którzy nie wprzód jak w październiku rzeczywiste działania zaczepne rozpoczynać mieli. Zuchwałe wystąpienie Lopeza popsuło im ułożone plany, przez zajęcie stanu Korrientes postawili się Paragwajanie bardzo korzystnie i zmusili też przeciwników do rychlejszego działania. Napaść na Brazylię i na Argentynę ze stron dla obu tych państw najsłabszych, dowodzi niewątpliwie zręczności dzisiejszego zwierzchnika paragwajskiej republiki; wkraczając z przeważnemi siłami do prowincyi prawie bezbronnych, zyskał on łatwe wojskowe powodzenia, — ale trzeba zaraz dodać, że też prócz tego nic więcej nie zyskał. Okazało się to mianowicie z Brazylią. Pomimo nie-

cierpliwe domaganie się narodu i wołania prasy za wtargnięciem Paragwajanów do prowincyi Matto Grosso, nie dał się rząd brazylijski do żadnej popchnąć skwapliwości: zrozumiał bowiem, iż przez dywersyę takową chciał tylko nieprzyjaciel rozerwać gromadzone przeciw niemu siły, ażeby samemu wybrać sobie punkt atakowania, jakiby mu się zdał najdogodniejszy. Ciężka to zaprawdę dla każdego rządu sprawa, oddać w ten sposób na pastwę całą prowincyę; ale trafne obliczenie musiało wziąść i wzięło nareszcie górę nad narodową obrazą, choć też i słuszną niezaprzeczenie. Jakoż przekonano się niebawem o tej trafności: Lopez, nie opanowawszy nawet stołecznego miasta najechanej prowincyi Kujaba, wycofał się z Matto Grosso prawie zupełnie, widząc, iż Brazylia organizuje przeciw niemu atak z południa, — lubo i tu bez pospiechu, i z obrachowaniem wszelkich możliwych ewentualności. Taki tryb działania musiał się jednak zmienić od chwili zaczepienia przez Paragwajanów Argentyny, gdzie oburzenie ludności stołecznej natychmiastową wymogło odsiecz dla Korrientesu. I tu jeszcze starała się Brazylia powstrzymać, przewidując, iż w braku należnych ze strony gorącego sprzymierzeńca przygotowań, nastąpią kompromitujące tylko wyroki. — jak się rzeczywiście na zaczepnych próbach jenerała Pannero pod miastem Korrientes pokazało. Jeżeli nie można jednym pędem stanąć przed twierdzą Humajutą, — jeżeli się nie ma przytem środków dostatecznych, aby oblegając tę twierdzę opanować jednocześnie wszystkie ciaśniny Paragwaju, t. j. cały jego bieg aż do miasta stołecznego Assuncion, — to wszelkie przedwczesne rzucania się wyjdą koniecznie na korzyść nieprzyjaciela. Przedsięwzięcie zaś takowe wymaga przedewszystkiem dobrych pancerników, a prócz tego wymaga zupełnego uporządkowania i wojskowego urządzenia wszystkiej milicyi, gwardyi narodowej i ochotników na wyprawę tę zgromadzonych. Tymczasem pierwszy dopiero pancernik odpłynął niedawno z Rio Janeiro, a bataliony ochotników jeszcze przybywają. Nie jest słowem armia przygotowaną do działań stanowczych, a nawet i eskadrze zawadzał dotąd niski stan wody na Paranie, tudzież paragwajskie bateryе nadbrzeżne, od Bona Vista aż do Trzech Ujść (Tres Bocas) pozakładane, — co jest niezawodnie główną korzyścią, jakę Lopez z nagłego zajęcia Korrientesu osiągnął. Przy wspomnianym ataku jenerała argentyńskiego Pannero na miasto Korrientes, tak kanonierki brazylijskie, jak i 9ty batalion brazylijskiej piechoty, zrobiły wszystko co tylko było możliwem, — rezultat wszelako usprawiedliwił roztropne brazylijskich dowódzców ostrzeżenia, — gdyż w opanowanem mieście nie było się można utrzymać. — Świeże zaś doniesienie o stoczonej wodnej bitwie pod temże miastem wskazuje, iż brazylijska eskadra, przeznaczona do blokowania Trzech Ujść, musiała z tego powodzenia korzystać dla posunięcia się wyżej rzeką Paraną i wejścia na obszerne wody, mające być właściwym teatrem jej działań. W tem bowiem miejscu Trzech Ujść wpada rzeka Paragwaj do Parany, oddzielającej paragwajskie terytoryum od Korrientesu; tak iż stanąwszy tam eskadra, będzie jednocześnie zagrażała Paragwajowi i odetnie siły jego w Korrientes znajdujące się od ich podstawy. Jeżeli więc, jak się powiedziało, wiadomość o odniesionem pod Korrientes zwycięstwie wodnem jest prawdziwa, to i armia główna brazylijska, pod Villa del Salte na uragwajskiej granicy stojąca, nie będzie się zapewne dłużej ociągała z atakowaniem Paragwajanów, w prowincyi Korrientes ku południowi wysuniętych, i siły też argentyńskie i urugwajskie pod Konkordyą w Stanie Entre Rios gromadzące się (przy których znajduje się niewielka brazylijska dywizya), będą mogły również na wspólnego nieprzyjaciela uderzyć.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 10. sierpnia. Zwracamy uwagę czytelników naszych na spółkę akcyjną pod firmą „Pierwsze austryackie towarzystwo exportowe i importowe, czyli wywozowe i przywozowe, która się zawiązała w celu pośredniczenia w przedaży płodów rolnictwa i przemysłu austryackiego, a która zarazem i kupnem i przedażą produktów zagranicznych zajmować się ma. Statuta spółki w dniu 1go b. m. i r. zatwierdzone zostały.

Według tych statutów kapitał spółki składać się będzie z jednego miliona złotych austryackich w 5000 akcyach po 200 złr. Kapitał ten za uchwałą ogólnego zgromadzenia akcyonaryuszów do pięciu milionów podniesiony być może, spółka jednak uważa się za konstytuowaną, jeżeli jedna trzecia część pierwiastkowego kapitału subskrybowana zostanie.

Na każdą akcyę wpłacone być mają 10% przy subskrybowaniu. Dalsze wpłaty nastąpić mają na wezwanie rady zawiadowczej w 30 dni po ogłoszeniu tegoż wezwania w gazecie wiedeńskiej. Wpłaty tak mają być zarządzone, ażeby w pierwszym roku po ukonstytuowaniu się spółki 150.000 złr. wynosiły. Akcye wystawione będą na imie subskrybentów.

Ogólne zgromadzenie akcyonaryuszów odbywać się ma w dniu 10. kwietnia każdego roku. Zarząd spółki powierzony jest radzie zawiadowczej, z 9 członków złożonej, która dwóch dyrektorów z łona swojego wybiera. Dyrektorowie ci właściwie sprawami spółki kierować będą pod nadzorem i kontrolą rady zawiadowczej. Pierwszej rady zawiadowczej członkami są z prawa sześciu założycieli spółki, pp. Anspitzer, Aufreiter, Klun, Meer, Wiener i Wiesenburg. Ci założyciele spółki nie zobowiązali się wszakże do rozebrania między sobą pewnej liczby akcyj, chociaż sobie zastrzegli, iż będą członkami pierwszej rady zawiadowczej. Dyrektorowie pobierać mają pensye stałe i pewną dywidendę z zysków, członkowie zaś rady zawiadowczej przestawać mają na dywidendzie 15 procentowej z czystego zysku, z którego po strąceniu tych dywidend i części przekazanej funduszowi rezerwowemu 70% między akcye rozdzielone być mają.

Spółka będzie miała agentury i komandyty po różnych miejscach w kraju i za granicą. Komandytorami będą domy handlowe, z którémi dyrekcya osobne zawierać będzie umowy.

Takie są główne zarysy statutów spółki, mającej być niejako domem komisowym dla produktów krajowych i zagranicznych. Czy zaś zbierze się kapitał acz stosunkowo nie bardzo znaczny jednego miliona reńskich do ukonstytuowania się spółki, to z góry oznaczyć trudno. Zawsze to zasługuje na uwagę, iż założyciele nie wystąpili sami z wzięciem znaczniejszego udziału w proponowanej spółce, chociaż sobie z góry zastrzegli, iż nią zarządzać będą.

(Nie wiemy, czy „Gazeta narodowa" zechce powtórzyć niniejszy nasz artykulik, tak, jak powtórzyła to, co o handlu gdańskim i o drodze żelaznej lwowsko-czerniowieckiej powiedzieliśmy, powtórzyła zaś tak dokładnie i wiernie, iż nawet zostawiła dość liczne błędy drukarskie, które się u nas wśliznęły. W takim razie wypadałoby podać źródło, z którego się czerpie, jak to czynią „Czas", „Hasło" i inne dzienniki, które często artykuły nasze zamieszczają. Jest to przynajmniej zwyczaj w dziennikarstwie przyjęty i niejako ex nobili officio wypływający).

Zaleszczyki, 5. sierpnia. Następujące ceny przeciętne czterech głównych gatunków zboża i innych artykułów w II. połowie z. m. były na targach w obwodzie Zaleszczyckim:

	Miejsce targu:											
	Budzanów		Czortków		Husiatyn		Kopeczyńce		Mielnica		Zaleszczyki	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr	cen.
	walutą austryacką											
Mec pszenicy . .	2	50	2	75	2	25	2	55	2	75	2	55
„ żyta . .	2		2	30	2	.	2	35	2	15	2	22
„ jęczmienia .	1	50	2	63	1	90	1	75	1	90	1	87
„ owsa . .	1	20	1	30	.	90	1	31	1	10	1	60
„ hreczki . .	2	20	2	7	1	90	2	55	1	60	1	37
„ kukurudzy .	3	.	2	88	2	40	2	75	2	65	2	35
„ ziemniaków .	.	.	.	50	.	.	.	.	1	.	1	7
Cetnar siana . .	1	30	.	95	2	40	.	55	1	90	1	80
„ wełny	.	.	.		.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu		.	.		.	.	.		40	.	40	.
Sąg drzewa twardego	6	50	6	12	7	50	8	.	10	.	7	.
„ „ miękkiego	6		5	38	.	.	7		7	.	.	.
Funt mięsa wołowego	.	10	.	9	.	8½	.	10	.	9	.	10
Mas okowity	.	60	.	36	.	.	.	52	.	40	.	40

Kronika.

(Dary na pogorzelców.) PP. urzędnicy c. k. krajowej dyrekcyi skarbu złożyli w biurze prezydyalnem magistratu na wsparcie pogorzelców miast: Buczacza, Zborowa i Chorostkowa — razem 53 złr. w. a., JW. Olimpia hr. Grabowska na Buczacz 12 złr. w. a.

(Nieszczęsny wypadek.) Sebastyan **Łoziński**, nadzorca materyału do budowy sluz w Czarnokońcach wielkich, w powiecie Husiatyńskim, postradał życie dnia 31go z. m. ugodzony spadającą belką.

(Pożar.) W Toustobabach, w powiecie Podhajeckim, spaliła się karczma w nocy z 2. na 3. b. m. Szkoda wynosi 500 złr. Przyczyna pożaru jest niewiadoma.

(Olejna drukarnia obrazów) Edwarda Hölzla w Wiedniu wykończyła odciski kilku znakomitych obrazów, mianowicie: Śmierć Stefana Czarnieckiego według oryginału Löfflera, Żona Rubensa według oryginału mistrza samego, Faust i Małgorzata według oryginału Kollera i innych, i wysłała ajenta swego w celu rozprzedania takowych. Odciski te nabyć można za częściową wpłatą przez sześć miesięcy, obraz zaś sam a raczej odcisk już przy zapłacie pierwszej raty kupującemu oddany będzie. Ajent p. Hölzla mieszka w hotelu Langa i 14 dni we Lwowie zabawi.

Ostatnia poczta.

Londyn, 9. sierpnia. Królowa wyjechała wczoraj z Woolwichu, udając się do Antwerpii. — Dalszych doniesień o drucie atlantyckim nie ma; podług wszelkiego prawdopodobieństwa został on przerwany lub umyślnie rozcięty.

Paryż, 9. sierpnia. Zapewniają, że Cesarz będzie przejeżdżał jutro przez Paryż w podróży do obozu pod Chalons.

Berlin, 9. sierpnia. *Prov. Corresp.* pisze dziś o sprawie Księstw nadelbiańskich: „Podług wszelkich doniesień nienastąpiło dotąd porozumienie między Austryą i Prusami. Zapatrywania się i żądania Prus opierają się na wiedeńskim traktacie pokoju, a wotum syndykatu koronnego nadaje im nowe moralne poparcie. Żądania pruskie nie mają na celu rozszerzenia potęgi, lecz stanowią konieczne rękojmie uzbrojenia wojskowych i morskich sił Księstw nadelbiańskich, jako też skutecznej ochrony Księstw na przyszłość.

Z pewnością nieprzeniosą Prusy na nikogo swego prawa współposiadania, lecz zatrzymają je, jeżli warunki ich niebędą wypełnione. Uzurpacya bezprawna trzeciego niebędzie cierpiana." -- Dalej pisze ten sam dziennik: O dowiedzinach Cesarza austryackiego w Gastein niedonoszono nic dotąd; zdaje się jednak, że Cesarz znajdzie sposobność do powitania Króla za powrotem jego na ziemię austryacką.

Szuttgarda, 9. sierpnia. Na wczorajszem posiedzeniu izby drugiej interpelował *Oesterlen*, czy rząd zamyśla wspólnie z Austryą. Bawaryą i innemi państwami średniemi starać się o załatwienie kwestyi Księstw w duchu narodowym. Minister nie chciał odpowiedzieć.

Madryt, 8. sierpnia. *Epoca* pisze: Skutkiem konferencyi między O'Donnellem, Primem i Madozem sądzą, że partya progresistów zarzuci swoją politykę wstrzemięźliwości. Rada ministeryalna zajmuje się groźną sprawą wyspy San Domingo. — Stan zdrowia ojca Króla polepszył się.

Bukareszt, 8. siepnia. Podług doniesień prywatnych zaszły w Jassach i Krajowej zaburzenia, przeciw którym musiało występować wojsko. Tak ze strony wojska jak i cywilnych byli zabici i ranni.

Ankona, 9. sierpnia. Wczoraj zasłabło na cholerę 149 osób, umarło 83.

TEATR.

Jutro (przedst. niem.): **„Die Hugenotten"**, wielka opera w 5 aktach z muzyką Meyerbeera. Występ gościnny i na dochód p. Henryka Sontheima.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 10. sierpnia.

Hotel George: PP. Möser Ferd., c. k. major, z Drohowyża. — Dębowski Zyg., z Rosyi. — Bulikowski Lud., z Krakowa.

Hotel europejski: Mochnacki Sew., z Nadworny.

Hotel angielski: Kędzierski Jan, c. k. radzca państwa, z Rzeszowa. — Sturdzi Jan, podpułkownik mołdawski, z Bukaresztu.

Hotel Kuhna: Seligmann Karol, z Bobrówki.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 10. sierpnia.

PP. Br. Kapri Józef, do Czerniowiec. — Antoszewski Adam, do Krakowa. — Krupeński Dym., do Kiszenewa.— Morawski Włod., do Oleszyc. — Olechowski Jan, do Winiatyniec. — Wolański Wład., do Rzepiniec. — Wolański Bol., do Dulib. — Wolański Mik., do Pauszówki. — Skarzyński Wład., do Suszycy. — Potocki Mieczysław, do Kociubińczyk. — Makler William, ces. ros. pułkownik, do Brodów. — Pucher Edward, c. k. nadporucznik, do Brzeżan. — Rudolf Alex., c. k. nadporucznik, do Leszczówki. — Michałowicz Rom., ces. ros nadporucznik, do Rosyi.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 10. sierpnia 1865.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
7. god. zrana	325 87	+ 12.8	84.5	zachodni	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	325 84	+ 18 1	58.7	"	"	"
10. god. wiecz.	326 34	+ 14 1	83.8	"	"	"

Kurs Lwowski.

Dnia 10 sierpnia		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	18	5	23
Dukat cesarski	" "	5	20	5	24
Półimperyał zł. rosyjski	" "	8	93	9	05
Rubel srebrny rosyjski	" "	1	68	1	71
" papierowy rosyjski	" "	1	43	1	45
Talar pruski	" "	1	62	1	63
Polski kurant i pięciozłotówka	" "	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	68	87	69	48
" " " m. k. za 100 zł.	bez kuponów	72	35	72	90
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	35	71	97
5 % Pożyczka narodowa	bez kuponów	73	77	74	42
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	193	08	195	33

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 10. sierpnia.	złr.	kr.
5% Metaliki	69	15
5% pożyczka narodowa	73	90
Losy z 1860 roku	89	15
Akcye banku wiedeńskiego	782	—
" " kredytowego	173	—
Londyn, 10 funtów szterlingów	110	60
Srebro	108	25
Dukat pojedyńczy	5	$23^1/_2$

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9. sierpnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	63.30	63 40
" " bez kuponów zwrotny po 5%	98.25	98.75
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	73 70	73.90
od kwiet. do paźd. po 5%	— —	—.—
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	79.75	80.25
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	68.60	68 70
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	69.15	69.25
dtto. po 4½%	59.90	60.10
dtto. " 4%	53.50	53.75
dtto. " 3%	40.25	40.50
dtto. " 2½%	33.—	36.—
dtto. " 1%	13.30	13.60
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	145.50	146.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	141 —	141.50
Przez. do wyl. z r. 1854	83 —	83 50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500 zł.	89.25	89.35
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	93.60	93.80
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	80 30	80.40
Renty Como po 42 lir. aust.	18.—	18.25
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	65.—	65.50
" " " 4½%	59.50	60.—
" " " 4%	52.75	53.25
" " " 3½%	45.50	46.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju " 3%	—.—	—.—
" " " 2½%	55.—	57.—
" " " 2¼%	50.—	51.—
" " " 2%	44.—	45.—
" " " 1¾%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą " 5%	71.50	72.—
" " " 4½%	67.25	67.75
" " " 4%	60.—	60.50
B. Krajów koronnych.		
Obligacye indemn. po 5% za 100 zł. Niższej Austryi	83.—	84.—
Wyż. Aust.	—.—	85.—
Salcburg	—.—	91.—
Czech	91.50	92.—
Morawii	83.—	83.50
Szląska	88.—	89.—
Styryi	85.—	86.—
Tyrolu	—.—	—.—
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł. Kar., Krainy i Wyb.	88.50	92.—
Węgier	71.—	71.75
Banatu Tem.	70.75	71.50
Kroacyi i Slawonii	72.—	72.50
Galicyi	71.—	71 50
Siedmiogrodu	68.—	68 50
Bukowina	68.50	69.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	69.—	69.50
Banat Temesz.	68.75	69.—
Lomb. wen. poż. z r. 1859	93.—	94.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
" 4%	54.—	55.—
" 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga " 3%	54.—	55.—
" 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy " 2%	27.—	27.50
" 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	22.50	23.50
" 2½% " 100 "	17.—	19.—
" 2¼% " 100 "	16.50	18.50
" 2% " 100 "	14.—	16.—
" 1¾% " 100 "	12.50	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	780.—	782.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	173.40	173.60
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	585.—	590.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	73.50	74.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1680.—	1682.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	176.30	176.50
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	207 —	208.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	130.50	131.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	194.—	194.50
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	82.50	83.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	160.75	161.25
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	117.75	118.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	695.—	700.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	240.—	242.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	130.—	131.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	478.—	479.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	219.—	221.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	380.—	382.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	260.—	265.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	370.—	375.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. " 1857 po 5%	104.—	104.50
przeznaczone do los. po 5%	93.20	93.40
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	88.75	88.85
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	68 50	69.50
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	79.75	80.—

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98 50
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	84.—	84.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	77.—	77.50
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	112.50	113.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	105.—	105.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.—	91.50
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	88.25	88.75
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.—	79.50
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	89.—	89.50
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	92.25	92.50
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96.50
Lloyda za 100 zł.	—.—	—.—

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	121.25	121.50
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	80.—	80.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	109.—	110.—
" " po 50 zł. m. k.	48.50	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	22.50	23 50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	65.—	75.—
Salma " 40 " "	27.—	28.—
Palfiego " 40 " "	25.—	26.—
Clarego " 40 " "	23.—	24.—
St. Genois " 40 " "	23.—	24.—
Windischgrätza 20 zł. "	16.—	17.—
Waldsteina 20 "	16.—	17.—
Keglevicha 10 "	12.—	12 50
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	92.15	92.30
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	92.20	92 35
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	81.60	81.70
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	110.30	110 40
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	43 80	43.80
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.23	5.24
dtto. pełnej wagi	5.23	5 24
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.84	8.85
Rosyjski imperyał	9.—	9 05
Talar związkowy	1.62	1.63
Srebro	108.25	108.75
Kurs korony w c. k. kasach	13 zł.	50 c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.